

sygn. akt IX Ka 148/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział IX Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia So Andrzej Walenta

Sędziowie : SO Jarosław Sobierajski

So Mirosław Wiśniewski (spr.)

Protokolant : st. sekr. sąd. Katarzyna Kotarska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Bożeny Mentel

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2013 r.

sprawy **M. K.** oskarżonego z art. 158 § 1 kk i **D. K.** oskarżonego z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w Grudziądzu

od wyroku Sądu Rejonowego w Grudziądzu

z 10 stycznia 2013 r. sygn. akt II K 567/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie pierwszym i w punkcie drugim eliminuje z podstaw prawnych skazania przepis art. 12 kk;

II. w pozostałym zakresie utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Grudziądzu) na rzecz adw. J. F. M. kwotę 516,60-, zł. (pięciuset szesnastu złotych i sześćdziesięciu groszy) brutto tytułem nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu D. K. z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Grudziądzu) na rzecz adw. R. S. kwotę 516,60-, zł. (pięciuset szesnastu złotych i sześćdziesięciu groszy) brutto tytułem nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu M. K. z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

V. zwania oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za drugą instancję, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 148/13

UZASADNIENIE

M. K. został oskarżony o to, że

I. W dniu 6 października 2011 roku ok. godz. 12:30 w G. na terenie Gimnazjum nr (...) przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami dopuszczając się umyślnego zamachu na zdrowie pobił J. S. w wyniku czego J. S. doznał obrażeń ciała w postaci krwiaka tkanek miękkich okolicy ciemieniowo - potylicznej prawej naruszających

czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni w znaczeniu kodeksu karnego, przez co naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku w postaci uszkodzenia ciała z art. 157 § 1 kk - tj.

o czyn z art. 158 § 1 kk

II. W dniu 6 października 2011 roku ok. godz. 12:30 w G. na terenie Gimnazjum nr (...) przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z innymi

osobami dopuszczając się umyślnego zamachu na zdrowie pobił F. L. w wyniku czego F. L. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy w okolicy oczodołowej lewej z krwiakiem pourazowym powieki górnej oka lewego i stłuczenia ręki prawej naruszających czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni w znaczeniu kodeksu karnego, przez co naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku w postaci średniego uszkodzenia ciała z art. 157 § 1 kk - **tj. o czyn z art. 158 § 1kk.**

D. K. został oskarżony o to, że:

III. W dniu 6 października 2011 roku ok. godz. 12:30 w G. na terenie Gimnazjum nr (...) przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami dopuszczając się umyślnego zamachu na zdrowie pobił J. S. w wyniku czego J. S. doznał obrażeń ciała w postaci krwiaka tkanek miękkich okolicy ciemieniowo - potylicznej prawej naruszających czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni w znaczeniu kodeksu karnego, przez co naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku w postaci średniego uszkodzenia ciała z art. 157 § 1kk, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego o sygn. (...)z dnia 5 sierpnia 2005r. w wymiarze dwóch lat pozbawienia wolności za czyn określony w art. 280 § 1 kk, którą odbył w części w okresie od 12 lutego 2009r. do 15 kwietnia 2010r. będąc warunkowo przedterminowo zwolniony z zaliczeniem okresów od 7 marca 2005r. do 5 sierpnia 2005r. oraz od 27 stycznia 2009r. do 12 lutego 2009r. - **tj. o czyn z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.**

IV. W dniu 6 października 2011 roku ok. godz. 12:30 w G. na terenie Gimnazjum nr (...) przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami dopuszczając się umyślnego zamachu na zdrowie pobił F. L. w wyniku czego F. L. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy w okolicy oczodołowej lewej z krwiakiem pourazowym powieki górnej oka lewego i stłuczenia ręki prawej naruszających czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni w znaczeniu kodeksu karnego, przez co naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku w postaci średniego uszkodzenia ciała z art. 157 § 1 kk, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego o sygn. (...) z dnia 5 sierpnia 2005r. w wymiarze dwóch lat pozbawienia wolności za czyn określony w art. 280 § 1 kk, którą odbył w części w okresie od 12 lutego 2009r. do 15 kwietnia 2010r. będąc warunkowo przedterminowo zwolniony z zaliczeniem okresów od 7 marca 2005r. do 5 sierpnia 2005r. oraz od 27 stycznia 2009r. do 12 lutego 2009r.- **tj. o czyn z art. 158 § 1 kk w z w. z art. 64 § 1 kk**

Wyrokiem z dnia 10 stycznia 2013r. Sąd Rejonowy w Grudziądzu, sygn. akt II K 567/12,

- oskarżonego **M. K.** uznał za winnego tego, że w dniu 6 października 2011 roku ok. godz. 12.30 w G. na terenie Gimnazjum nr (...) przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z D. K. i nieletnim, ze z góry powziętym zamiarem, wzięli udział w pobiciu J. S., w wyniku czego J. S. doznał obrażeń ciała w postaci krwiaka tkanek miękkich okolicy ciemieniowo - potylicznej prawej naruszających czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni w znaczeniu kodeksu karnego, przez co narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku w postaci uszkodzenia ciała z art. 157 § 1 kk oraz spowodowali uszkodzenie ciała F. L. w postaci stłuczenia głowy w okolicy oczodołowej lewej z krwiakiem pourazowym powieki górnej oka lewego i stłuczenia ręki prawej naruszających czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni w znaczeniu kodeksu karnego to jest dopuścił się czynu stanowiącego występki z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to, w myśl art. 11 § 3 k.k., na podstawie art. 158 § 1 k.k., wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności

1 oskarżonego **D. K.** uznał za winnego tego, że w dniu 6 października 2011 roku ok. godz. 12:30 w G. na terenie Gimnazjum nr (...) przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. i nieletnim, ze z góry powziętym zamiarem, wzięli udział w pobiciu J. S., w wyniku czego J. S. doznał obrażeń ciała w postaci krwiaka tkanek miękkich okolicy ciemieniowo - potylicznej prawej naruszających czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni w znaczeniu kodeksu karnego, przez co narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku w postaci uszkodzenia ciała z art. 157 § 1 kk oraz spowodowali uszkodzenie ciała F. L. w postaci stłuczenia głowy w okolicy oczodołowej lewej z krwiakiem pourazowym powieki górnej oka lewego i stłuczenia ręki prawej naruszających czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni w znaczeniu kodeksu karnego przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego o sygn. (...) z dnia 5 sierpnia 2005r. w wymiarze dwóch lat pozbawienia wolności za czyn określony w art. 280 § 1 kk, którą odbył w części w okresie od 12 lutego 2009r. do 15 kwietnia 2010r. będąc warunkowo przedterminowo zwolniony z zaliczeniem okresów od 7 marca 2005r. do 5 sierpnia 2005r. oraz od 27 stycznia 2009r. do 12 lutego 2009r. to jest dopuścił się czynu stanowiącego występki z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 1k.k. w zw. z art. 12 k.k. i z art. 64 § 1 k.k. za to, w myśl art. 11 § 3 k.k., na podstawie art. 158 § 1 k.k., wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. F. M. kwotę 756,- zł plus należna stawka podatku VAT tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu D. K. z urzędu.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. R. S. kwotę 756,- zł plus należna stawka podatku VAT tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. K. z urzędu.

Zwolnił każdego z oskarżonych od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej, zaś wydatkami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżył w całości na niekorzyść obu oskarżonych oskarżyciel publiczny, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż oskarżony D. K. i M. K. działając wspólnie i w porozumieniu ze z góry powziętym zamiarem, wzięli udział w pobiciu J. S. oraz spowodowali uszkodzenie ciała F. L. podczas gdy w istocie dokonali oni w ramach jednego czynu pobicia obu wymienionych pokrzywdzonych kwalifikowanego z art. 158 § 1 kk

2. obrazę przepisów prawa materialnego:

- w postaci art. 157 § 2 kk poprzez jego zastosowanie podczas gdy ustalenia faktyczne w sprawie, jak również opisy czynów przypisanych oskarżonym D. K. i M. K. w sposób niebudzący wątpliwości wskazują iż wzięli oni udział w ramach jednego zdarzenia w pobiciu J. S. i F. L. i w konsekwencji tego przyjęcie w kwalifikacji czynów przypisanych oskarżonym obok art. 158 § 1 kk także art. 157 § 2 kk, podczas gdy przepis ten nie mógł być zastosowany z uwagi na niemożność indywidualizacji sprawcy uszkodzenia ciała F. L.

i w postaci art. 12 kk polegającą na zastosowaniu tego przepisu i uznaniu M. K. i D. K. za winnych pobicia J. S. i spowodowania obrażeń ciała F. L. w ramach jednego czynu w sytuacji gdy naruszone zostały dobra osobiste dwóch pokrzywdzonych podczas gdy warunkiem uznania wielości zachowań za jeden czyn zabroniony jest tożsamość pokrzywdzonego

3. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia w postaci obrzydliwej art. 200 § 1 k.p.k., poprzez uznanie, że opinia biegłego lekarza dr A. W. jest pełna w sytuacji gdy biegły lekarz nie zapoznał się z całością materiału dowodowego, a tylko wybiórczo odczytano mu niektóre z zeznań świadków, co w konsekwencji doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych polegającego na tym, że F. L. nie został narazony na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku w postaci uszkodzenia ciała z art. 157 § 1 kk, podczas gdy okoliczności popełnienia czynu w połączeniu z doznanymi przez F. L. obrażeniami ciała prowadzą do wniosku przeciwnego

Powołując się na w/w zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Grudziądzu do ponownego rozpoznania

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego okazała się w przeważającej części niezasadna.

Nie kwestionując ustaleń co do okoliczności zdarzenia i zachowania oskarżonych, skarżący podważał w zasadzie ich prawną ocenę dokonaną przez sąd I instancji.

Utrzymywał on, że sąd błędnie uznał, że działając wspólnie i w porozumieniu, ze z góry powziętym zamiarem, oskarżeni wzięli udział w pobiciu J. S. i spowodowali uszkodzenie ciała u F. L., podczas, gdy w istocie w ramach jednego czynu dokonali oni pobicia obu w/w pokrzywdzonych.

Skarżący miał rację jedynie o tyle, o ile twierdził, że zachowanie oskarżonych wobec obu pokrzywdzonych uznać należało za jeden czyn w rozumieniu prawnym bez sięgania po przewidzianą w art. 12 kk konstrukcję prawną.

Czyn ciągły w rozumieniu art. 12 kk oparty jest na konstrukcji tzw. prawnej jedności czynu, przyjmującej założenie, że kilka czynów w znaczeniu faktycznym (zwanych przez przepis "zachowaniami") podjętych dla realizacji z góry powziętego zamiaru uważa się za jeden czyn zabroniony w znaczeniu prawnym. Zastosowanie art. 12 kk uzależnione jest z jednej strony od przesłanki podmiotowej (subiektywnej) w postaci "z góry przyjętego zamiaru", z drugiej - od przesłanek przedmiotowych, takich jak "krótkie odstępy czasu" oraz tożsamość pokrzywdzonego, jeżeli przedmiotem zamachu jest dobro osobiste. Natomiast kluczem do wykładni art. 11 kk jest pojęcie czynu w prawie karnym. Za czyn uznaje się zachowanie realizujące decyzję woli. Powszechnie przyjmuje się, że o jedności lub wielości czynów nie decyduje liczba spowodowanych przez sprawcę skutków, czy też liczba naruszonych norm prawnych, lecz liczba podjętych przez niego działań (wyrok z 8.VIII.1972 r., OSNKW 7/1973), jak również, że działanie atakujące jedną czynnością wykonawczą dobra prawne różnych osób, stanowi jeden czyn (wyrok z 26.11.1979 r., OSPiKA 8/1980). Jeden czyn wypełniać może znamiona dwóch lub więcej przepisów ustawy karnej i w takiej sytuacji w wypadku zbiegu rzeczywistego w grę wchodzi kumulatywna kwalifikacja prawna (art. 11 § 2 k.k.).

Sąd I instancji stanął na słusznym stanowisku, że podział podjętego w tym samym miejscu i czasie, w realizacji tego samego zamiaru, inspirowanego tym samym impulsem woli, nie dającego się w czytelny sposób podzielić na wyodrębnione fragmenty, zachowania oskarżonych na dwa odrębne czyny w rozumieniu prawnym tylko dlatego, że ich działania skierowane były przeciwko dwóm pokrzywdzonym, miałyby charakter sztuczny. W sytuacji, gdy kilku sprawców działających wspólnie i w porozumieniu jednocześnie atakuje kilku pokrzywdzonych, realizując ten sam zamiar, zachodzi jeden czyn, niezależnie od wielości sprawców i pokrzywdzonych. Z poczynionych ustaleń wynikało, że to tylko rozwój wydarzeń niezależny od oskarżonych (fakt, że F. L. jako jedynemu nie udało się schronić w szkole i dołączenie do niego po chwili przez J. S., który wybiegł na boisko, by go wesprzeć), podzielił zdarzenie na dwa z pozoru odrębne zajścia. Nie ulegało w tej sytuacji wątpliwości, że zachowanie ich winno być postrzegane jako continuum nie podlegające sztucznemu dzieleniu na płaszczyźnie normatywnej. Decydujące znaczenie miało w tym wypadku właśnie realizowanie przez nich założonego planu (zamiaru) pobicia skierowanego przeciwko kilku pokrzywdzonym. Gdyby w trakcie zdarzenia od nowa podejmowali zamiar zaatakowania coraz to innych pokrzywdzonych, mielibyśmy wszak do czynienia z wielością przestępstw.

Z uwagi na brak tożsamości pokrzywdzonych (vide: zd. 2 art. 12 kk) żadną miarą nie było natomiast w ogóle dopuszczalne uznanie zachowań oskarżonych wobec J. S. i F. L. za jedno przestępstwo ciągle (tak też wyrok SN z dnia 8 stycznia 1986 r. V KRN 1072/85). W związku z tym sąd odwoławczy zmuszony był do dokonania korekty podstaw skazania oskarżonych (pkt I i II wyroku) poprzez wyeliminowanie z nich przepisu art. 12 kk.

Natomiast w pozostałym zakresie kwalifikację prawną czynu oskarżonych, przyjętą przez sąd orzekający uznać należało za prawidłową. Niesłusznie wywodził skarżący, że czyn ów wypełnił znamiona występkę z art. 158 kk wobec obu pokrzywdzonych.

Uszło uwadze skarżącego, że występki z art. 158 kk stanowi przestępstwo materialne, znamienne skutkiem w postaci narażenia pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk bądź 157 § 1 kk. Dla przypisania sprawcy popełnienia przez niego przestępstwa z art. 158 § 1 kk wymagane jest więc ustalenie że wziął udział w pobiciu o niebezpiecznym charakterze powodującym stan realnego, bezpośredniego zagrożenia wystąpienia skutków wymienionych w tym przepisie.

Z opinii biegłego jednoznacznie wynikało tymczasem, że jakkolwiek obaj pokrzywdzeni odnieśli w wyniku zdarzenia (zachowania działających wspólnie i w porozumieniu z nieletnim oskarżonych) pewne obrażenia, to jedynie J. S. był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo wystąpienia co najmniej uszczerbku z art. 157 § 1 kk. Sąd orzekający w sposób uprawniony podzielił wnioski w/w opinii, uznając ją za pełną. Biegły wydał wszak pisemną opinię po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną pokrzywdzonych, ich zeznaniami oraz relacjami osób postronnych na temat przebiegu zdarzenia, które dopełniając się z zeznaniami pokrzywdzonych, pozwalały w pełni odtworzyć temperaturę zajścia. Z protokołu rozprawy z dnia 8 stycznia 2013 r. jednoznacznie wynikało, że podtrzymał ją również po zapoznaniu się z zeznaniami pokrzywdzonych (k. 273). W sytuacji, gdy podczas przesłuchania na rozprawie bezpośredni świadkowie wydarzeń podtrzymali swoje złożone na wcześniejszym etapie postępowania, znane biegłemu, zeznania, nieuzasadniony był zarzut, że w/w opinia, jako oparta na niekompletnym materiale dowodowym, winna zostać uznana za niepełną. Biegły jasno i logicznie, odwołując się nie tylko do charakteru obrażeń, ale i do konkretnych, zgodnych z ustalonymi przez sąd a niezakwestionowanych przez skarżącego okoliczności zdarzenia, wyjaśnił dlaczego niemożliwe było przyjęcie, że F. L. nie został w trakcie zdarzenia narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo wystąpienia choćby uszczerbku z art. 157 § 1 kk.

Uwzględniając opinię biegłego, sąd orzekający słusznie uznał więc za ofiarę pobicia tylko J. S., obciążając oskarżonych „jedynie” spowodowaniem” obrażeń z art. 157 § 2 kk u drugiego z pokrzywdzonych.

Skarżący nieskutecznie próbował polemizować z tym stanowiskiem, odwołując się do szczególnego charakteru konstrukcji prawnej z art. 158 kk. Domagając się przypisania oskarżonym odpowiedzialności za przestępstwo, polegające na pobiciu również F. L. jedynie na podstawie tego, że nie można było zindywidualizować sprawy odniesionych przez niego obrażeń (co w wypadku przyjęcia pobicia faktycznie oznaczałoby konieczność zakwalifikowania czynu wyłącznie z art. 158 kk) skarżący zignorował w rzeczywistości kluczowy w tym zakresie fakt, że zachowanie oskarżonych w stosunku do niego nie wypełniło wszystkich znamion czynu z art. 158 kk. Tymczasem szczególny charakter konstrukcji przewidzianej w tym przepisie nie znosi ogólnych zasad odpowiedzialności za przestępstwo. Odpowiedzialność za udział w pobiciu stanowi bowiem wprawdzie rzeczywiście namiastkę odpowiedzialności zbiorowej, służącej przewyciężeniu trudności dowodowych, nie może jednak być oparta na samym tylko obiektywnym fakcie, iż sprawca wziął udział w starciu, które zakończyło się jakimś uszczerbkiem u któregoś z uczestników. Można ją stosować jedynie wówczas, gdy są spełnione wszystkie określone w przepisie art. 158 kk warunki. Oznacza to, że sprawca odpowiada za pobicie określonej osoby niezależnie od tego, czy to właśnie jego zachowanie stanowiło o niebezpieczeństwie dla jej życia lub zdrowia oraz czy można było mu przypisać na przykład zadanie uderzenia powodującego uszczerbek na zdrowiu lub utratę życia. Nie może jednak być zarazem wątpliwości, że odpowiedzialność ta warunkowana jest uprzednim stwierdzeniem tego, że osoba ta została narażona w trakcie tego zajścia, w którym sprawca brał udział, na wystąpienie określonego zagrożenia dla zdrowia lub życia. Również w świetle przywołanego w apelacji stanowiska doktryny i orzecznictwa oczywistym jest, że za pokrzywdzonego pobiciem może być uznana jedynie taka osoba nie będąca uczestnikiem starcia, która przez wystąpienie bójki lub pobicia była narażona na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub w art. 157 § 1 kk. To, że z poczynionych ustaleń wynikało, że w trakcie starcia, w którym zaatakowali go D. K. i M. K. współdziałający z nieletnim, na bezpośrednie niebezpieczeństwo wystąpienia uszczerbku na zdrowiu narażony został J. S. nie wystarczało zatem do uznania za pokrzywdzonego pobiciem w rozumieniu art. 158 kk również F. L.,

który ani odniesionymi obrażeniami, ani w żaden inny sposób w trakcie zdarzenia nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, ani wystąpienie ciężkiego, bądź średniego uszczerbku na zdrowiu.

Przede wszystkim jednak skarżący mylnie uważał, że do pociągnięcia uczestników starcia do odpowiedzialności za obrażenia F. L. konieczne w ogóle było sięganie po inne konstrukcje prawne niż przewidziana w art. 157 kk odpowiedzialność za spowodowanie obrażeń. Uwadze jego uszło, że w realiach sprawy okoliczność, że nie dało się ustalić, kto zadał mu cios pociągający za sobą skutki decydujące o kwalifikacji prawnej z art. 157 § 2 kk pozostawała w istocie bez znaczenia dla możliwości przypisania oskarżonym spowodowania jego obrażeń. Z poczynionych ustaleń wynikało wszak, że działali oni wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz jeszcze inną osobą (nieletnim B. I.). Każdy z nich uderzał rękoma stojącego F. L.. Całość działań obu oskarżonych wobec niego objęta była wspólnym im zamiarem odplacenia mu za krzywdę brata. Z poczynionych przez nich uzgodnień wynikało, że zamierzali oni pobić osoby, które przeciwko T. K. brały udział we wcześniejszym zajściu. To spontaniczny rozwój dynamicznej sytuacji decydował o tym, kto zadawał konkretne ciosy, nie było jednak wątpliwości, że podjęte przez każdego z nich działania dopełniały się w jedną całość w realizacji właśnie tego wspólnego im celu. Mimo, że nie tylko oni zadawali pokrzywdzonemu ciosy, obaj identyfikowali się z działaniami nieletniego, który od razu po tym, jak zorientował się, że zamierzają oni zaatakować uczniów klasy sportowej, spontanicznie przyłączył się do zajścia po ich stronie i widząc je, akceptowali je jako własne. Odwołując się do konstrukcji współsprawstwa, która w skrajnych wypadkach może uzasadniać odpowiedzialność za spowodowanie obrażeń osoby, która osobiście nawet w ogóle nie uderzyła pokrzywdzonego, sąd orzekający słusznie obciążył zatem każdego z nich odpowiedzialnością za całość obrażeń F. L..

Okoliczność, że nie dało się ustalić, kto spowodował obrażenia J. S. znalazła natomiast słuszne odzwierciedlenie w kwalifikacji prawnej. W odniesieniu do niego sąd zakwalifikował wszak czyn oskarżonych wyłącznie z art. 158 kk.

W związku z tym, że zastrzeżeń nie budziło, jako ukształtowane zgodnie z regułami określonymi w art. 53 kk, rozstrzygnięcie o karach, a także z faktem, że sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylenia wyroku z urzędu, w pozostałym zakresie (poza korektą podstaw prawnych skazania oskarżonych, polegającą na wyeliminowaniu art. 12 kk) zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono w oparciu o przepisy § 14 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk sąd zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za drugą instancję, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa, albowiem przemawiają za tym względy słuszności, gdyż to nie jego postawa przyczyniła się do wszczęcia postępowania odwoławczego.